

UZASADNIENIE

K. B. (1) prowadzi przedsiębiorstwo pod firmą (...), w ramach którego m.in. wynajmuje projektory, wypożycza konsole do gier i telewizory. W Internecie przedsiębiorstwo działa pod firmową wizytówką „(...)”. W ramach prowadzonego przedsiębiorstwa (...) korzysta z pomocy podwykonawców, w tym między innymi F. O., który systematycznie otrzymuje zapłatę za świadczone przez siebie usługi. F. O. realizując zlecenia na rzecz przedsiębiorstwa (...) korzystał z pomocy A. Z.. Zapłata za wykonanie usługi była wówczas ustalana odrębnie dla F. O. i odrębnie dla A. Z.. Formy rozliczania pomiędzy ww. za zlecenie były różne. Była to z reguły forma gotówkowa, ale także przelew bankowy, przy czym A. Z. zawsze otrzymywał wynagrodzenie za wykonane prace.

Po zrealizowaniu jednego ze zleceń K. B. (1) pożyczył A. Z. dużą dmuchaną piłkę służącą zarówno do siedzenia jak i zabawy dla jego córki, którą to zabawkę A. Z. nie zwrócił niezwłocznie po wezwaniu go do tego K. B. (2), ale dopiero za pośrednictwem F. O., po jego interwencji. Po tym incydencie A. Z. usunął K. B. (1) z grona swoich znajomych, które posiadał w ramach konta prowadzonego na portalu społecznościowym (...), a nadto w pierwszych dniach września 2017 roku poruszony tym zdarzeniem, powodowany emocjami gniewu i złości umieścił w sieci Internet opinię w zakładce opinie przeglądarki G., pod firmową wizytówką „(...)”, dotyczącą działalności przedsiębiorstwa (...) o następującej treści: „(...)”.

Po zamieszczeniu wskazanej opinii K. B. (1) poczuł się skrzywdzony i został odnotowany wyraźny spadek zainteresowania przedsiębiorstwem i oferowanymi przez niego usługami, wyrażający się w liczbie wyświetleń strony internetowej przedsiębiorcy. W 2018 roku A. Z. usunął opinię z Internetu. Przy czym przy jego imieniu i nazwisku pozostała gwiazdka.

A. Z. był karany.

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie częściowo wyjaśnień A. Z. (k.58, 59), zeznań K. B. (1) (k.59), F. O. (k. 89) oraz skargi (k.1-3), wydruków (k.5-7), protokołu przyjęcia skargi (k.12), danych o karalności (k.26) i wydruku (86-87).

Oskarżony A. Z. nie przyznał się do popełnienia zarzucanego mu czynu i wyjaśnił, że jest autorem wpisu w zakładce opinie przeglądarki G., dotyczącego przedsiębiorstwa (...). Opinię napisał pod wpływem emocji, w złości, czując się pokrzywdzonym zachowaniem K. B. (1) wynikającym z niedomówień dotyczących kwestii wynagradzania oskarżonego. Przyznał, że w pewnym zakresie wpis o zredagowanej przez niego treści może mieć charakter obraźliwy. Jako motywy swojego działania podał, że chciał w ten sposób ostrzec obecne oraz potencjalne osoby przed tym, co go spotkało, nie chciał zaszkodzić firmie pokrzywdzonego (k.58). Następnie po złożonych przez K. B. (1) zeznaniach, z których wynikało, że do nieporozumień pomiędzy ww. doszło na tle zwrotu dmuchanej piłki do zabawy, oskarżony potwierdził zaistnienie takiego zdarzenia, tłumacząc jednocześnie, że nie miał czasu zwrócić piłki z uwagi na zmianę pracy. Wyjaśnił jednak, że źródłem nieporozumienia był w rzeczywistości wydłużony w stosunku do wcześniej ustalonego z oskarżycielem prywatnym czas realizacji zlecenia, które realizował w restauracji indyjskiej na S. (k. 59).

Wyjaśnienia oskarżonego A. Z. Sąd uznał za wiarygodne jedynie częściowo, tj. w zakresie, w którym wskazał on, że nawiązał przez F. O. współpracę z oskarżycielem prywatnym, K. B. (1) pożyczył mu piłkę, która następnie stała się przedmiotem nieporozumień, a także, że opublikował w Internecie opinię dotyczącą działalności przedsiębiorstwa oskarżyciela prywatnego, będąc pod wpływem silnych emocji i ostatecznie usunął ją. Wyjaśnienia oskarżonego w tej części korelowały z pozostałym zgromadzonym w sprawie materiałem dowodowym. Chociaż oskarżony nie przyznał się do winy, jednak równocześnie nie kwestionował faktu autorstwa wpisu dokonanego w zakładce opinie przeglądarki G. dotyczącego firmy (...) i wskazał powody dodania tego wpisu. Sąd odmówił wiary wskazanym przez oskarżonego powodom dokonania wpisu, bowiem stanowią one przyjętą przez oskarżonego linię obrony i są sprzeczne z innymi dowodami w sprawie w postaci zgodnych zeznań K. B. (1) i F. O., którym Sąd dał w pełni wiarę.

Ustalenia stanu faktycznego w niniejszej sprawie Sąd oparł na zeznaniach oskarżyciela prywatnego K. B. (1) (k. 59), dając im wiarę w całości. Świadek szczerze, w sposób logiczny i szczegółowy opisał okoliczności, w których poznał oskarżonego, nawiązał z nim współpracę w ramach prowadzonego przedsiębiorstwa, a także dotyczące przebiegu tej współpracy i jej zakończenia oraz okoliczności i następstwa zamieszczenia w Internecie opinii zredagowanej przez oskarżonego. Zeznania te korelują częściowo z wyjaśnieniami oskarżonego co do okoliczności bezspornych w niniejszej sprawie, tj. nawiązania współpracy, przebiegu samej współpracy i zamieszczenia opinii dotyczącej działalności przedsiębiorstwa i osoby jego właściciela. W pozostałym natomiast zakresie są spójne przede wszystkim z pozostałymi dowodami zgromadzonymi w sprawie w postaci zeznań F. O., skargi i wydruków ze strony internetowej.

Sąd uznał za wiarygodne zeznania F. O. (k. 89). Świadek wykonujący usługi na rzecz oskarżyciela prywatnego w sposób zdecydowany i wyważony opisał zasady współpracy zarówno z oskarżycielem prywatnym, jak i z oskarżonym w ramach zleceń wykonywanych dla K. B. (1). Wskazał, że podłożem konfliktu pomiędzy oskarżycielem prywatnym a oskarżonym było nieporozumienie na tle zwrotu pożyczonej wcześniej oskarżonemu przez K. B. (1) dmuchanej piłki do siedzenia - zabawki, podkreślając, że wie o tym od obydwu stron.

Sąd zważył, co następuje:

Wina i okoliczności popełnionego przez oskarżonego A. Z. czynu nie budzą wątpliwości. Oskarżonemu zarzucono popełnienie występku z art. 212 § 2 k.k. Jego zachowanie polegać miało na opublikowaniu w zakładce przeglądarki G., pod firmową wizytówką „(...)”, negatywnej opinii o treści „(...)”, która dotyczyła przedsiębiorstwa (...), będącego własnością K. B. (1).

Z treści art. 212 § 1 k.k. wynika, że kto to pomawia inną osobę, grupę osób, instytucję, osobę prawną lub jednostkę organizacyjną niemającą osobowości prawnej o takie postępowanie lub właściwości, które mogą poniżyć ją w opinii publicznej lub narazić na utratę zaufania potrzebnego dla danego stanowiska, zawodu lub rodzaju działalności, podlega grzywnie albo karze ograniczenia wolności. W art. 212 § 2 k.k. wskazano natomiast, że sprawca który dopuszcza się czynu określonego w § 1 za pomocą środków masowego komunikowania, podlega grzywnie, karze ograniczenia wolności albo pozbawienia wolności do roku.

Z zeznań pokrzywdzonego K. B. (1) wynika, że oskarżony A. Z. umieścił w Internecie na portalu G. pod firmową wizytówką „(...)” opinię o negatywnej treści „(...)”, która dotyczyła prowadzonego przez niego przedsiębiorstwa, co oskarżyciel prywatny uznał jako krzywdzące dla niego i jego działalności. Poczł się dotknięty takim postępowaniem oskarżonego. Powodem opisanego zachowania oskarżonego był spór dotyczący zwrotu dmuchanej piłki do siedzenia – zabawki, którą pożyczył oskarżonemu oskarżyciel prywatny (k. 59).

Oskarżony A. Z. co prawda przyznał się do autorstwa wpisu, ale nie przyznał się do winy. Wyjaśnił, że zrobił to będąc pod wpływem silnych emocji. Początkowo podał, że oskarżyciel prywatny zaniżył mu stawkę wynagrodzenia za wykonane zlecenie, następnie zaś próbował zmienić swoje wyjaśnienia, wskazując na znacznie przedłużony do ustalonego pierwotnie z oskarżycielem prywatnym czasu pracy w restauracji indyjskiej na S.. Zaprzeczył także, by jego zachowanie było spowodowane nieporozumieniem w kwestii zwrotu piłki oskarżycielowi prywatnemu (k. 58-59). Ostatecznie jednak oskarżony wskazał: „Nie chciałem godzić w firmę pana K., ale w samego pana K..” (k. 90).

Świadek F. O. zeznał, że pomiędzy oskarżycielem prywatnym i oskarżonym nie doszło do nieporozumienia na tle rozliczeń finansowych, ale konflikt dotyczył zwrotu dmuchanej piłki do siedzenia, o czym wiedział z relacji obu stron tegoż konfliktu. Oskarżony, jak zaznaczył świadek, nic mu nie wspominał na temat problemów z rozliczeniami finansowymi (k.89).

Biorąc pod uwagę wyjaśnienia oskarżonego, depozycje pokrzywdzonego i świadka, a także fakt, że na rozprawie oskarżony przyznał, iż dokonał wskazanego czynu, ostatecznie usuwając opinię o krzywdzącej dla oskarżyciela prywatnego treści (k. 86-87, 90), Sąd uznał A. Z. w ramach zarzucanego mu czynu za winnego tego, że w pierwszych dniach września 2017 r. w W. za pomocą środków masowego komunikowania w zakładce opinie przeglądarki G.

opublikował pod firmową wizytówką „ (...)” opinię na temat firmy (...) o treści „ (...)”, czym pomógł go o takie postępowanie i właściwości, które mogły poniżyć go w opinii publicznej lub narazić na utratę zaufania potrzebnego dla prowadzonej działalności gospodarczej, tj. winnego popełnienia występku o którym stanowi art. 212 § 2 k.k.

W odniesieniu do przyjętej przez Sąd kwalifikacji prawnej czynu popełnionego przez oskarżonego należy wskazać, że do znamion czynu z art. 212 k.k. nie należy wystąpienie określonego skutku. Dla bytu tego przestępstwa jest wystarczająca sama tylko możliwość poniesienia przez pokrzywdzonego określonych szkód moralnych, nawet jeśli one nie nastąpią (vide teza 13, M. Mozgawa, Komentarz do art. 212 k.k. (w:) Kodeks karny. Komentarz aktualizowany., red. M. Mozgawa, System Informacji Prawnej Lex 2018.). Przypisanie sprawcy popełnienia czynu z art. 212 k.k. wymaga więc wykazania, że istniała co najmniej możliwość poniżenia osoby pokrzywdzonej lub że wchodziło w grę niebezpieczeństwo uszczerbku zaufania do niej. Ocena ujemnej treści pomówienia musi być dokonywana w kontekście wymagań lub oczekiwań związanych z zajmowanym stanowiskiem, pełnioną funkcją wykonywanym zawodem albo rodzajem prowadzonej działalności. Tym samym oceny czynu oskarżonego oraz jego możliwych skutków należy dokonać w kontekście statusu pokrzywdzonego w jego otoczeniu oraz działalności, jaką prowadzi (vide część V lit D, J. Długosz, Komentarz do art. 212 k.k.. Kodeks karny. Część szczególna. Tom I. Komentarz do artykułów 117-221, red. M. Królikowski, R. Zawłocki, System Informacji Prawnej Legalis 2017 i przywołana tam literatura).

W orzecznictwie przyjmuje się z kolei, że ocena charakteru wypowiedzi umieszczonej na stronie internetowej, jako wypełniającej znamiona przestępstwa zniewagi lub zniesławienia, może być dokonana wyłącznie w drodze dokładnej analizy treści tej wypowiedzi. Nie tylko dosłowna treść wypowiedzi wpływa na jej ocenę karno-prawną, ale w równym stopniu znaczenie mają okoliczności i miejsce jej sformułowania, jak również wcześniejsze zachowanie pokrzywdzonego tą wypowiedzią oraz treść i sposób wyrażenia przez niego określonych opinii. Nie jest przy tym możliwe ustalenie z góry, jaki konkretnie rodzaj wypowiedzi może zostać zakwalifikowany jako wypowiedź zniesławiająca lub znieważająca. Oceny takiej musi dokonać każdorazowo sąd orzekający w sprawie - przy uwzględnieniu specyficznych i wyjątkowych okoliczności faktycznych występujących w realiach takiej sprawy. W konsekwencji tak dokonanej oceny, sąd orzekający w sprawie dotyczącej problematyki dopuszczalnych granic krytyki w Internecie musi stwierdzić, czy znamiona przestępstwa zniesławienia lub zniewagi zostały wypełnione - zarówno w sposób formalny, jak i materialny - należycie motywując swoją decyzję, z odwołaniem się do sposobu wykładni ustawowych znamion powyższych przestępstw, z uwzględnieniem elementów społecznej szkodliwości czynu (vide postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 24 października 2017 r., V KK 278/17, OSNKW 2018/1/9).

Mając na uwadze powyższe wskazania, należy stwierdzić, że oskarżyciel prywatny K. B. (1) jest przedsiębiorcą i prowadzi działalność gospodarczą pod firmą (...). Nie ulega wątpliwości, że nieodłączną cechą związaną z prowadzeniem własnej działalności gospodarczej jest posiadanie zaufania wśród klientów bądź potencjalnych klientów tegoż przedsiębiorstwa, a wszelkie zarzuty dotyczące funkcjonowania tego przedsiębiorstwa, jak i osoby nim zarządzającej, co oczywiście mają znaczący wpływ na ocenę prawidłowości prowadzonej działalności gospodarczej. Jak pokazuje doświadczenie życiowe utrata zaufania klientów powoduje często nierentowność prowadzonej działalności gospodarczej, a nawet konieczność jej zamknięcia. Tym samym wypełniona została przesłanka pomówienia, w realiach niniejszej sprawy przedsiębiorcy, o takie postępowanie i właściwości, które spowodowały utratę zaufania wśród klientów tego przedsiębiorstwa, które z kolei jest niezbędne dla prowadzenia działalności gospodarczej, a którego utratę potwierdzają przedstawione przez pokrzywdzonego statystyki.

Ponadto oskarżony A. Z. publikując opinię o negatywnej treści w odniesieniu do działalności gospodarczej prowadzonej przez oskarżyciela prywatnego w I. wypełnił znamię opisane w § 2 artykułu 212 k.k. Sąd podziela bowiem wyrażony w judykaturze pogląd, że „Środkami masowego komunikowania będą wszystkie środki, których działanie sprowadza się do masowego przekazywania rozmaitych treści. Czyli do środków tych wypadnie zaliczyć nie tylko prasę drukowaną, przekaz radiowy i telewizyjny lecz także książkę, plakat, film oraz przekaz za pomocą Internetu. (...) Internet jest środkiem masowego komunikowania, o jakim mowa w art. 212 § 2 i 216 § 2 k. k., za pomocą którego sprawca może dopuścić się zarówno zniesławienia, jak i znieważenia” (vide postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 7 maja 2008 r., sygn. akt III KK 234/07, LEX nr 444478).

Wydając rozstrzygnięcie w niniejszej sprawie Sąd nie stracił z pola widzenia okoliczności, które mogłyby spowodować, że oskarżony nie będzie ponosił odpowiedzialności karnej. Zgodnie z treścią art. 213 § 2 k.k. publiczne podniesienie lub rozgłoszenie prawdziwego zarzutu nie stanowi przestępstwa z art. 212 § 1 lub 2 k.k., jednakże wyłącznie w dwóch sytuacjach – gdy dotyczy postępowania osoby pełniącej funkcję publiczną lub służy obronie społecznie uzasadnionego interesu. Oskarżony w pierwszych powodach jakie podał, uzasadniając swoje postępowanie, wskazał, że chociaż dokonał wpisu, to uczynił to, by ostrzec potencjalnych współpracowników oskarżyciela prywatnego przed sytuacją, w której sam się znalazł, wskazując, że chodzi o rozliczenia finansowe.

W ocenie Sądu opisana wyżej przesłanka wyłączenia odpowiedzialności karnej nie zaszła w niniejszej sprawie. Jak wskazywał sam oskarżony, podjęte przez niego działania polegające na umieszczeniu opinii o negatywnym wydźwięku dotyczącej działalności oraz prowadzącego działalność gospodarczą K. B. (1) stanowiły wyraz wzburzenia emocjonalnego związanego z powstałym pomiędzy oskarżonym a oskarżycielem prywatnym konfliktem, który w istocie nie sprowadzał się do nieprawidłowego funkcjonowania firmy oskarżonego, lecz generowany był okolicznościami pozazawodowymi (zwłoka ze zwrotem piłki) i osobistym urazem oskarżonego względem oskarżyciela prywatnego, czemu oskarżony dał wyraz, gdy stwierdził, iż nie chciał godzić w firmę pana K., ale w samego pana K. (k. 90). Wobec przedstawionych faktów trudno dopatrzeć się w popełnionym przez oskarżonego czynie działania w społecznie uzasadnionym interesie – w postaci ostrzeżenia potencjalnych osób już współpracujących bądź chcących współpracować, realizując dla pokrzywdzonego zlecenia w ramach podwykonawstwa o nieetycznych zachowaniach pokrzywdzonego. W kontekście powyższego warto przytoczyć w tym miejscu pogląd wyrażony przez Sąd Najwyższy zgodnie z którym: „Przyjęcie działania w obronie społecznie uzasadnionego interesu wymaga ustalenia, że sprawca kierował się tylko taką intencją, a obce mu były inne względy” (vide wyroku z dnia 30 września 2003 roku, II KK 176/02, OSNwSK 2003, poz. 2071).

Wobec powyższego, w ocenie Sądu, nie doszło do wyłączenia odpowiedzialności oskarżonego z tytułu popełnienia przez oskarżonego występkę pomówienia, którego dopuścił się za pośrednictwem Internetu w stosunku do przedsiębiorstwa (...).

Odnosząc się do całości przytoczonej wcześniej argumentacji dotyczącej przypisania oskarżonemu odpowiedzialności z tytułu popełnienia przestępstwa, o którym mowa w art. 212 § 2 k.k., Sąd stwierdził, że oskarżony swoim zachowaniem wypełnił znamiona tego przestępstwa. Działał przy tym z zamiarem bezpośrednim jego popełnienia. W ocenie Sądu oskarżony działał z zamiarem pomówienia pokrzywdzonego, co sam przyznał, nie działał zaś w ramach krytyki służącej obronie społecznie uzasadnionego interesu.

A. Z. ma 44 lata i pracuje jako elektryk osiągając miesięczny dochód netto w wysokości 3150 zł miesięcznie. Jest rozwiedzony, a na jego utrzymaniu jest jedno dziecko w wieku 10 lat, które wychowuje samodzielnie. Oskarżony był już dwukrotnie karany sędownie za przestępstwa znieważenia funkcjonariusza oraz zniszczenia rzeczy (k. 66 - dane o karalności).

Przy wymiarze kary Sąd kierował się dyrektywami określonymi w art. 53 § 1 i 2 k.k.

Oceniając stopień winy oskarżonego Sąd miał na względzie, że czyn popełniony zostały z winy umyślnej w zamiarze bezpośrednim i uznał, że stopień winy oskarżonego jest znaczny, ponieważ oskarżony jest osobą dojrzałą życiowo, zdolną do ponoszenia odpowiedzialności karnej i doskonale zdającą sobie sprawę z bezprawności własnych zachowań. Oskarżonemu jako osobie dorosłej, znającej już negatywne następstwa postępowania niezgodnego z przepisami prawa, powinny być znane konsekwencje dopuszczenia się czynu zabronionego z powodu urazu o charakterze osobistym, które należy zaliczyć do niskich pobudek. Ponadto Sąd wziął pod uwagę, że oskarżony dopuścił się występkę pomówienia w odniesieniu do oskarżyciela prywatnego posługując się środkiem masowego komunikowania w postaci sieci Internetu, co powoduje, że zasięg oddziaływania zawartego w opublikowanej przez niego opinii na temat działalności przedsiębiorstwa (...) jest znacznie szerszy.

Stopień społecznej szkodliwości czynu, którego dopuścił się oskarżony jest wyższy niż znikomy. Oskarżony działał z niskich pobudek, a jego motywacja nie może spotkać się z akceptacją czy zrozumieniem ze strony Sądu.

Za okoliczność przemawiającą na korzyść oskarżonego przy wymiarze kary Sąd wziął pod uwagę usunięcie przez niego krzywdzącego wpisu. Należy jednak wskazać na relatywnie nieprzejednaną postawę oskarżonego, który nie zdobył się na przeprowadzenie pokrzywdzonego w czasie rozprawy czy też wyrażenie skruchy. Przy okolicznościach obciążających oskarżonego Sąd miała na uwadze także uprzednią dwukrotną karalność oskarżonego.

Sąd orzekł wobec oskarżonego karę ograniczenia wolności, biorąc także pod uwagę sytuację finansową i osobistą oskarżonego, który w ramach swoich dochodów utrzymuje nie tylko siebie, ale także małoletnie dziecko, wychowując je samodzielnie. Z tych też powodów, jak i mając na względzie zasądzone od oskarżonego koszty procesu, Sąd nie orzekł o wnioskowanej przez pokrzywdzonego (k. 3 i 90) nawiazce w wysokości 5000 zł na cel społeczny – Fundację (...).

Biorąc pod uwagę powyższe okoliczności oraz dyrektywy wymiaru kary, Sąd uznał, że za czyn wypełniający znamiona występku z art. 212 § 2 k.k. karą adekwatną, uwzględniającą zarówno stopień winy, jak i stopień społecznej szkodliwości czynu, będzie kara 5 miesięcy ograniczenia wolności, polegająca na wykonywaniu nieodpłatnej, kontrolowanej pracy na cele społeczne w wymiarze 30 godzin w stosunku miesięcznym.

Ponadto zdaniem Sadu kara ograniczenia wolności orzeczona we wskazanym wymiarze spełni zarówno cele prewencji indywidualnej względem oskarżonego, a nadto cele prewencji ogólnej względem ogółu społeczeństwa. W ocenie Sądu orzeczona kara uświadomi oskarżonemu naganność jego postępowania oraz zapobiegnie ponownemu popełnieniu przez niego przestępstwa. Ocena osobowości sprawcy uzasadnia przekonanie, że są pozytywne prognozy, że sprawca będzie przestrzegał w przyszłości porządku prawnego.

O kosztach nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej oskarżonemu A. Z. Sąd orzekł w pkt. II wyroku, zasądzając kwotę 576,- złotych na rzecz obrońcy przyznanego z urzędu adwokata R. C. na podstawie art. 618 § 1 pkt 11 k.p.k. oraz art. 29 ust. 1 ustawy z dnia 26 maja 1982 r. - Prawo o adwokaturze (t.j. Dz.U. z 2018 r. poz. 1184, z późn.zm.), której wysokość ustalił na podstawie przepisów rozporządzenia rozporządzeniem Ministra Sprawiedliwości z dnia 5 listopada 2015 roku w sprawie opłat za czynności adwokackie (Dz. U. poz. 1800, z późn. zm.), wskazując jednocześnie, że zasądzone wynagrodzenie winno zostać powiększone o należną stawkę podatku od towarów i usług.

O zwrocie poniesionych wydatków Sąd orzekł stosownie do norm art. 628 pkt 1 k.p.k. w pkt. III wyroku poprzez zasądzenie od skazanego na rzecz oskarżyciela prywatnego kwoty 1452,- złotych tytułem zwrotu poniesionych kosztów procesu, w tym z tytułu ustanowienia w sprawie pełnomocnika oraz w pkt. IV wyroku na podstawie art. 628 pkt 2 k.p.k. poprzez zasądzenie od oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa kwoty 708,48 zł tytułem kosztów sądowych, przy czym zwolnił oskarżonego od obowiązku uiszczenia opłaty, mając na uwadze zasądzone wcześniej kwoty oraz sytuację osobistą oskarżonego.

Z uwagi na powyższe, Sąd orzekł jak w sentencji wyroku.